

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2015 roku

Sąd Okręgowy we Wrocławiu w Wydziale III Karnym,

w składzie :

Przewodniczący: SSO Artur Kosmala

Sędzia: SSO Marek Poteralski

Ławnicy: Urszula Szukalska

Jerzy Rohoziński

Waldemar Barbaszyński

Protokolant: Kamila Chołuj

przy udziale Agnieszki Wawrzynek

Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia Krzyki – Wschód

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2015 roku we Wrocławiu

na rozprawie sprawy karnej:

(...) córki C. i C. z domu S.

urodzonej dnia (...) w G.

oskarżonej o to, że:

w nocy z 9 na 10 września 2014 r. we W., działając w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia M. W. (1), nie mniej niż czterokrotnie, uderzyła go nieustalonych przedmiotem w głowę, powodując u pokrzywdzonego głębokie rany tłuczone powłok czaszki z uszkodzeniem tętnicy z masywnym krwotokiem zewnętrznym, co skutkowało śmiercią M. W. (1), przy czym zarzucanego czynu dopuściła się, mając w znacznym stopniu ograniczoną dolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem,

- tj. o czyn z art. 148 § 1 k.k. zw. z art. 31 § 2 k.k.

I) **uznaje oskarżoną T. S. za winną czynu opisanego w części wstępnej wyroku, z tym, że w opisie czynu przyjmuje, iż oskarżona działała w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia M. W. (1), to jest czynu z art. 148 § 1 k.k. zw. z art. 31 § 2 k.k., i za to na podstawie art. 148 § 1 k.k. zw. z art. 31 § 2 k.k., przy zastosowaniu art. 60 § 1 i § 6 pkt 2 k.k., wymierza jej karę 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności;**

II) **na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonej na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres jej zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 10 września 2014 r. do dnia 21 października 2015 r.;**

III) **na podstawie art. 231 § 1 k.p.k. składa do depozytu sądowego przedmioty wymienione w wykazie dowodów rzeczowych I/504/14, pod poz. 1-5 (k. 45-45v);**

IV) **na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwraca oskarżonej T. S. przedmioty wymienione w wykazie dowodów rzeczowych nr I/504/14, pod poz. 12-16 (k. 45-45v);**

V) **na podstawie art. 192 a § 1 k.p.k. orzeka zniszczenie śladów wymienionych w wykazach dowodów rzeczowych: nr I/504/14, pod poz. 6-11, (k. 45-45v), nr II/518/14 pod poz. 17-21 (k. 88);**

VI) **na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokat D. B. kwotę 1.402,20 zł brutto tytułem pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu;**

VII) **na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżoną od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym odstępuje od obciążania jej opłatą.**

Urszula Szukalska SSO Marek Poteralski SSO Artur Kosmala Jerzy Rohoziński Waldemar Barbaszyński

Sygn. akt III K 153/15

UZASADNIENIE

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

T. S. i M. W. (1) żyli w konkubinacie od około 20 lat, nie mieli dzieci. Zajmowali mieszkanie komunalne przy ul. (...), byli zameldowani pod tym adresem. Jedyнным źródłem ich utrzymania było zbieranie puszek i złomu, które sprzedawali w punktach skupu złomu. T. S. i M. W. (1) nadużywali alkoholu. Podczas libacji alkoholowych dochodziło w ich mieszkaniu do awantur. Gdy T. S. była trzeźwa, nie dochodziło między nimi do kłótni.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonej k. 67-70, 76-78, 218-221, 339-342, 424v-426, 561v-562

- zeznania świadka K. K. k. 20-21, 525v

- zeznania świadka M. G. (1) k. 24-26

- zeznania świadka T. W. k. 27-28

- zeznania świadka E. C. k. 103, 210, 526

- zeznania świadka J. A. k. 143-144, 525-525v

- zeznania świadka A. C. k. 149, 150-151, 524v

- zeznania świadka M. W. (2) k. 163-164, 165-166, 562

- zeznania świadka G. M. (1) k. 208-209, 525v

T. S. po spożyciu alkoholu stawała się agresywna, zaczepna, zdarzało się, że krzyczała na sąsiadów. Przeważnie jednak krzyczała na M. W. (1). M. W. (1) zachowywał się bardzo spokojnie i kulturalnie.

Dowód:

- zeznania świadka K. K. k. 20-21, 525v

- zeznania świadka M. S. k. 22-23, 156-157, 523v

- zeznania świadka T. W. k. 27-28, 524-524v
- zeznania świadka J. A. k. 143-144, 525-525v
- zeznania świadka M. W. (2) k. 163-164, 165-166, 562
- zeznania świadka G. M. (1) k. 208-209, 525v

W ostatnim okresie T. S. często się zdarzało utracić świadomość podczas upojenia alkoholowego, miała zaniki pamięci.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonej k. 67-70, 76-78, 218-221, 339-342, 424v-426, 561v-562

Nieraz się zdarzało, że T. S. będąc pod wpływem alkoholu, uderzyła M. W. (1), rzucała w niego różnymi przedmiotami. Pewnego razu ugodziła go również nożem w okolice łopatki oraz uderzyła patelnią w głowę na tyle mocno, że M. W. (1) stracił przytomność. Od czasu do czasu z mieszkania, zajmowanego przez T. S. oraz M. W. (1) dochodziły krzyki oraz wołania o pomoc, był to głos M. W. (1). T. S. wielokrotnie wyzywała M. W. (1), wykrzykiwała groźby zabicia go.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonej k. 67-70, 76-78, 218-221, 339-342, 424v-426, 561v-562
- zeznania świadka T. W. k. 27-28, 524-524v
- zeznania świadka A. C. k. 149, 150-151, 524v
- zeznania świadka G. M. (1) k. 208-209, 525v

W dniu 9 września 2014 r. w godzinach porannych M. W. (1) poszedł sprzedać puszki. Następnie wrócił do domu, po powrocie okazało się, że M. W. (1) brakuje 40 groszy na zakup alkoholu. Około godziny 17:00 T. S. udała się do sąsiadki M. S., aby pożyczyć brakującą kwotę.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonej k. 67-70, 76-78, 218-221, 339-342, 424v-426, 561v-562
- zeznania świadka M. S. k. 22-23, 156-157, 523v

Po otrzymaniu pieniędzy M. W. (1) wyszedł z domu w celu zakupu alkoholu. Około godziny 18-19 wrócił do domu. T. S. i M. W. (1) wypili razem łącznie około 0,5 litra wódki.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonej k. 67-70, 76-78, 218-221, 339-342, 424v-426, 561v-562

W godzinach wieczornych tego samego dnia z mieszkania M. W. (1) i T. S. dochodziło trzaskanie drzwiami oraz wrzaski. T. S. wykrzykiwała wulgarne słowa kierowane w stosunku do M. W. (1).

Dowód:

- zeznania świadka K. K. k. 20-21, 525v

W nocy z 9 na 10 września 2014 r. nikt obcy nie wchodził do mieszkania zajmowanego przez T. S. i M. W. (1), ani z niego nie wychodził.

Dowód:

- zeznania świadka K. K. k. 20-21, 525v
- zeznania świadka M. S. k. 22-23, 156-157, 523v
- zeznania świadka T. W. k. 27-28, 524-524v

W nocy z 9 na 10 września 2014 r. T. S., będąc pod wpływem alkoholu, uderzyła M. W. (1) cztery razy w głowę nieustalonym przedmiotem tępym, tępokrawędzistym, posiadającym krawędzie zbiegające się pod kątem prostym a dodatkowo na jednej z powierzchni - linijne wypukłości, co doprowadziło do masywnego krwotoku zewnętrznego z ran w powłokach miękkich czaszki, wywołanego pęknięciem odgałęzienia tętnicy potylicznej prawej lub ciemieniowej prawej, a w konsekwencji skutkowało śmiercią M. W. (1).

Dowód:

- sprawozdanie z sądowo-lekarskich oględzin i sekcji zwłok ludzkich i ustna opinia uzupełniająca k. 222-243, 520v-522
- opinia z przeprowadzonych badań biologicznych k. 273-294, 323-331

Następnego dnia około godziny 7:00 rano T. S. przysła do A. C., chcąc skorzystać z telefonu. W mieszkaniu T. S. nie ma telefonu. T. S. zadzwoniła na policję i poinformowała, że znalazła zwłoki swojego konkubenta, ma on uraz głowy, jest sporo krwi. Poinformowała, że wykluczona jest możliwość działania osób trzecich, zmarły mógł się o coś uderzyć. Funkcjonariusze policji wezwali pogotowie ratunkowe na miejsce zdarzenia.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonej k. 67-70, 76-78, 218-221, 339-342, 424v-426, 561v-562
- zeznania świadka A. C. k. 149, 150-151, 524v
- zeznania świadka K. C. (1) k. 152-153, 525
- zeznania świadka K. T. k. 252-253, 560v
- protokół oględzin zawartości płyty CD-R 700 mb marki V. z wezwania Pogotowia (...) wraz z płytą CD k. 178-179
- protokół oględzin zawartości płyty CD-R 700 marki E. z napisem „Z. do pisma (...) (...)” wraz z płytą CD z wezwania Policji k. 183-186

O godzinie 7:30 na miejsce zdarzenia przyjechał patrol policji, po chwili przyjechało również pogotowie ratunkowe. W jednym z pokoi na podłodze leżało ciało M. W. (1), był on nagi. Ciało znajdowało się w odległości około 0,5 metra od tapczanu, obok głowy widniała plama krwi. Na ścianie i drzwiach prowadzących do drugiego pokoju, w którym spała T. S. widniały brunatne ślady, na podłodze przed tymi drzwiami znajdowała się plama krwi M. W. (1). Na fotelu znajdowały się zakrwawione ubrania, należące do M. W. (1), była na nich jego krew. Krew M. W. (1) znajdowała się również na fotelu oraz ceracie, która przykrywała stół.

Dowód:

- zeznania świadka G. P. k. 138, 523
- zeznania świadka K. G. k. 139, 523-523v
- zeznania świadka K. S. k. 140-141, 522v

- zeznania świadka M. B. k. 142, 523
- zeznania świadka R. R. k. 165-166, 525v-526
- zeznania świadka A. S. k. 250-251, 526-526v
- protokół oględzin zwłok M. W. (1) k. 57-58
- protokół przeszukania mieszkania przy ul. (...) k. 59-60
- materiał poglądowy oględzin miejsca zabójstwa M. W. (1) k. 128-137
- opinia z przeprowadzonych badań biologicznych k. 273-294, 323-331

Pod paznokciami T. S. była widoczna zaschnięta substancja, zawierała ona DNA M. W. (1). Na klapkach, w które była ubrana T. S. znajdowały się ślady zaschniętej krwi M. W. (1).

Dowód:

- zeznania świadka K. S. k. 140-141, 522v
- zeznania świadka M. B. k. 142, 523
- opinia z przeprowadzonych badań biologicznych k. 273-294, 323-331
- materiał poglądowy oględzin miejsca zabójstwa M. W. (1) k. 128-137

T. S. poinformowała funkcjonariuszy, że M. W. (1) zawsze śpi rozebrany, a także, że libację alkoholową skończyli około 21, nikogo obcego w mieszkaniu nie było, ona sama zamknęła drzwi wejściowe na klucz. T. S. była nieco zdenerwowana, ale nie wyrażała ubolewania z powodu śmierci bliskiej osoby. Wypowiadając się, T. S. zaczynała zdanie, ale go nie kończyła, jej wypowiedzi nie były logiczne.

Dowód:

- zeznania świadka G. P. k. 138, 523
- zeznania świadka K. G. k. 139, 523-523v
- zeznania świadka K. S. k. 140-141, 522v
- zeznania świadka M. B. k. 142, 523
- zeznania świadka R. R. k. 165-166, 525v-526
- zeznania świadka A. S. k. 250-251, 526-526v

W nocy z 9 na 10 września 2014 r. u M. W. (1) powstały zmiany urazowe wykazujące cechy powstania za życia: cztery rany tłuczone w okolicy ciemieniowo-potylicznej, w niewielkiej odległości od szczytu głowy, obecność otarcia naskórka i skupisk wybroczyn krwawych tworzących charakterystyczne prążkowanie na skórze brzegów jednej z ran, krwiak podskórny w rzucie pierwszej i drugiej rany z obecnością w jego obrębie pękniętej tętniczki, będącej odgałęzieniem albo tętnicy ciemieniowej prawej lub potylicznej prawej - z masywnym krwotokiem zewnętrznym; gojące się podbiegnięcia krwawe w okolicy oczodołowej lewej, gojąca się rana tłuczona w bocznym odcinku łuku brwiowego lewego; pojedyncze, świeże podbiegnięcia krwawe na ramieniu lewym, świeże pojedyncze i gojące się pojedyncze podbiegnięcia krwawe na palcu III ręki lewej; świeże i gojące się podbiegnięcia krwawe na udzie prawym i kolanach, pojedyncze podbiegnięcia krwawe gojące się na tylnej powierzchni obu podudzi. Cechy wykrwawienia:

skąpe plamy opadowe, błądź powłok i narządów wewnętrznych, mała zawartość krwi w tych narządach. Cechą śmierci nagłej była płynność krwi. Cechy ostrej niewydolności krążeniowo-oddechowej – obrzęk mózgu i niewielkiego stopnia obrzęk płuc. Wydobywającą się z jam ciała intensywną, aromatyczną woń, mogła być wonią alkoholu. U M. W. (1) występowały zmiany chorobowe: wychudzenie, średniego stopnia zanik mięśni łydki lewej, młoteczkowatość palców stopy lewej, szponowatość paznokcia palucha tej stopy, żyłki podudzi, bardziej lewego; dużego stopnia miażdżycza uogólniona, przede wszystkim tętnicy głównej i tętnicy wieńcowej serca, naciecze tłuszczowe mięśnia sercowego; przerost mięśnia sercowego potwierdzony badaniem histopatologicznym, przewlekłą rozedmą płuc; zrosty opłucnowe obustronne; umiarkowane stłuszczenie wątroby; dużego stopnia zanik lewego jądra; inne: blizny i zniekształcenia małżowin usznych, blizny na twarzy, zniekształcenie nosa po dawnym złamaniu, blizny na barkach, na ramieniu lewym, na brzuchu, przykurcz wyprostny palca III i IV ręki lewej ze zniekształceniem i obecnością blizn na palcu III, obecność metalowej opaski zaciskowej prawdopodobnie od węża wodnego - przy zwłokach, szarawo-ziemiste zabrudzenia skóry oraz obecność cząstek tytoniu z papierosów w ciele, tytoniowy nalot smołowy na języku, powierzchowne oparzenia i nalot smołowy tytoniowy na opuszkach palców I- III palców ręki prawej.

Zawartość alkoholu etylowego we krwi M. W. (1) wynosiła 3,31‰, a w moczu – 3,78 ‰.

Przyczyną nagłej i gwałtownej śmierci denata był masywny krwotok zewnętrzny z ran w powłokach miękkich czaszki, wywołany pęknięciem odgałęzienia tętnicy potylicznej prawej lub ciemieniowej prawej. Do zgonu przyczyniło się ciężkie upojenie alkoholowe. Rany tłuczone w okolicy ciemieniowo - potylicznej powstały od zadania w nią przez drugą osobę z dość duża siła czterech ciosów narzędziem tęym, tępokrawędzistym, posiadającym krawędzie zbiegające się pod kątem prostym a dodatkowo na jednej z powierzchni – linijne wypukłości, kojarzące się z układem nitok gwintu. Rana tłuczona i podbiegnięcia krwawe w okolicy oczodołowej lewej powstały od narzędzia tępego, tępokrawędzistego wcześniej – prawdopodobnie do kilkudziesięciu godzin – niż rażenia tyłogłowia. Niewielkie pozostałe zmiany pourazowe na ciele M. W. (1), powstały od działania z niewielką siłą narzędzia lub narzędzi tęych względnie tępokrawędzistych w mechanizmie czynnym lub biernym w różnym czasie ze względu na swój charakter i lokalizację nie miały wpływu na jego zgon.

Dowód:

- sprawozdanie z sądowno-lekarskich oględzin i sekcji zwłok ludzkich i ustna opinia uzupełniająca z zakresu medycyny sądowej k. 222-243, 521v-522
- płyta CD z oględzin zwłok M. W. k. 117
- płyta CD z oględzin miejsca i zwłok M. W. k. 119
- materiał pogładowy z sądowno-lekarskich oględzin zwłok M. W. k.127
- opinia z przeprowadzonych badań biologicznych k. 273-294, 323-331
- protokół zewnętrznych oględzin zwłok k. 8-16
- ustna opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej k. 520v-521v

W dniu 10 września 2014 r. o godzinie 11:03 T. S. była trzeźwa.

Dowód:

- protokół użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego do ilościowego oznaczenia alkoholu wydychanym powietrzem k. 48

T. S. ma (...). Ma wykształcenie podstawowe, bez zawodu, utrzymuje się z renty. Jest wdową, ma (...)w wieku (...)lat. T. S. nie była dotychczas karana. Była leczona psychiatrycznie, nie była leczona neurologicznie, odwykowo, nie jest upośledzona umysłowo.

T. S. jest osobą uzależnioną od alkoholu. Pod jego wpływem nie przejawiała zachowań agresywnych w stosunku do sąsiadów, jednak w stosunku do M. W. (1) zachowywała się agresywnie podczas libacji alkoholowych.

W warunkach osadzenia T. S. zachowuje się właściwie, wobec przełożonych przyjmuje postawę regulaminową.

T. S. choruje na białaczkę limfocytową, wymaga przeprowadzenia chemioterapii. Ze względu na stan zdrowia może ona brać udział w postępowaniu karnym.

Dowód:

- dane osobopoznawcze, k. 67-70
- dane o karalności k. 411- 413,
- wywiad środowiskowy k. 109
- opinia Dyrektora ZK nr 1 we W. k. 428
- opinia (...) nr (...) we W. o stanie zdrowia oskarżonej z dnia 23.07.2015r. k. 438
- dokumentacja medyczną dot. oskarżonej k. 443-473
- opinia sądowno - lekarska k. 475- 477

T. S. nie jest chora psychicznie obecnie i nie była chora psychicznie w krytycznym czasie. Oskarżona nie jest też upośledzona umysłowo, występują u niej jednak organiczne zaburzenia osobowości oraz uzależnienie od alkoholu. To zaburzenie charakterologiczne jest wynikiem uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego. Do czynników etiologicznych tego zaburzenia należą postępujące zmiany degeneracyjno-miażdżycowe oraz toksyczny wpływ na komórki nerwowe nadużywanego alkoholu. Organiczne zaburzenia osobowości charakteryzują się m. im obniżeniem progu wyzwalania agresji, drażliwością, labilnością emocjonalną, przewagą strony emocjonalno-popędowej nad intelektem oraz obniżeniem krytycyzmu, kontroli i przewidywania skutków swojego postępowania, zwłaszcza w sytuacjach konfliktowych. Determinowały zachowanie T. S. w okresie objętym zarzutem. Ewentualne spożycie alkoholu miało jedynie znaczenie drugorzędne, w postaci wyostrenia opisanych wyżej zaburzeń. W czasie krytycznym nie wystąpił atypowy bądź patologiczny charakter upicia alkoholowego. Leczenie psychiatryczne z powodu niepsychotycznych zaburzeń nie miało wpływu na poczytalność T. S.. W czasie krytycznym T. S. z powodu organicznych zaburzeń osobowości miała ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, zachodzą wobec niej warunki art. 31 § 2 k.k. Może ona brać udział w postępowaniu karnym.

Dowód:

- opinia psychiatryczno-psychologiczna i ustna opinia uzupełniająca k. 308-315, 426-426v

W toku postępowania przygotowawczego oskarżona T. S. początkowo stwierdziła, że nie wie, czy przyznaje się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Przesłuchiwana po raz pierwszy wyjaśniła, iż nie pamięta, co wydarzyło się w jej mieszkaniu w nocy z 9 na 10 września 2014 roku, około południa w dniu kwietnia 2014 roku po spożyciu alkoholu zasnęła w swoim pokoju i spała do rana w dniu 10 kwietnia 2014 roku. Nie wykluczyła, że mogła uderzyć M. W. (1). Podała, że gdy zobaczyła go na podłodze, dotknęła jego policzka i klatki piersiowej, podniosła także klucze obok jego ręki. Zaprzeczyła jakoby ukryła odzież i przedmiot, którym został zabity pokrzywdzony. Podała dwukrotnie, że nie

pamięta, czy uderzyła M. W. (1), ale mogło tak być. Podobnie wyjaśniła na kolejnym przesłuchaniu. Podczas kolejnego przesłuchania w dniu 12 lutego 2015 r. wyjaśniła, że w nocy obudził ją krzyk M. W. (1). Nie poszła jednak do drugiego pokoju aby zobaczyć, co działo się z konkubentem. Podała, że nie wie co robił M. W. (1), gdy ona spała i czy ktoś przychodził w tym czasie do mieszkania. Na przesłuchaniu w dniu 13 maja 2015 r. oskarżona opisała jej relacje z M. W. (1), wskazała, że kłócili się, bo wyzywał jej dzieci. Mówiła, że go zabije, ale nigdy nie myślała o tym, żeby to zrobić. Podała, że od lekarza pogotowia powiedziała się, że pokrzywdzony ma ranę na głowie, ona wcześniej widziała tylko kałużę krwi.

W postępowaniu przed Sądem oskarżona nie przyznała się do zarzucanych mu czynów i odmówiła składania wyjaśnień. Podtrzymała dotychczas złożone wyjaśnienia. Odpowiadając na pytania Sądu po odczytaniu k. 67-70 podała, że godziny z dnia poprzedniego mogły się nie zgadzać. Podała, że gdy weszła do pokoju i zobaczyła, że M. W. (1) leży, to w pierwszej chwili pomyślała, że spadł on z wersalki, bo wcześniej się to zdarzało. Potem podeszła do M. W. (1), złapała go za policzek, bo myślała, że jest on nieprzytomny. Częściowo na nim, a częściowo na wersalce leżała niebieska koszula, którą oskarżona zdjęła i przerzuciła na fotel. Klucze, które leżały obok jego ręki, położyła na ławie obok. Stała chwilę i pobiegła szybko do sąsiadki. Podała, że nie wie, czy drzwi były zamknięte. Po odczytaniu k. 76-78 podała, że nie przypomina sobie, żeby się kłóciła poprzedniego dnia z konkubentem. Nie mogła go uderzyć tyle razy, nie wiedziała, że ma on ranę głowy, dowiedziała się dopiero jak przyjechało pogotowie. Oświadczyła, że wyklucza, jakoby zabiła M. W. (1). Podała, że tylko raz zrobiła M. W. (1) krzywdę – uderzyła go lekko nożem w łopatkę. Przed tym zdarzeniem z nożem, uderzyła go kubkiem w głowę w ten sposób, że rzuciła w niego kubkiem. Zdarzało się, że rzucała w pokrzywdzonego przedmiotami, ale obok niego, nie w niego. Podała, że nie było sytuacji, żeby biła M. W. (1). Po odczytaniu k. 218 – 221 podała, że podtrzymuje wyjaśnienia, oświadczyła, że nie pamięta zupełnie kłótni w dniu 9 września 2014 r., spała przez całą noc. Oznajmiła, że ktoś mógł przyjść do M. W. (1), zdarzało się, że ktoś przychodził. Podała, że nie wie, dlaczego po zdarzeniu twierdziła, że w domu nikogo obcego nie było. Po odczytaniu k. 339-342 podała, że tylko tak mówiła M. W. (1), że jak się nie uspokoi to go zabije, nie miała tego na myśli. Podała, że po przemyśleniu zdarzenia wie, że nie mogła zabić pokrzywdzonego. Wskazała, że gdy uderzyła go nożem w łopatkę to się opamiętała. Podała, że ostatnio pili razem z pokrzywdzonym częściej niż wcześniej, pili również alkohol z melin, nie pamięta czy alkohol wypity przed zdarzeniem pochodził ze sklepu czy z meliny. Podała, że czasami zdarzało się, że nie zamykała drzwi po wejściu do mieszkania, ale przeważnie były one zamykane. Były zamykane na jeden klucz, klucze nie leżały w jednym ustalonym miejscu. Podała, że nie pamięta, czy w dniu 10 września 2014 r. drzwi były zamknięte od wewnątrz, ale pamięta, że bardzo szybko wybiegła z mieszkania. Wskazała, że zabójcą mógł być każdy, jak drzwi były otwarte. Oznajmiła, że M. W. (1) raczej nie rozbierał się przy nikim obcym. Podała, że w nocy usłyszała krzyk, który ją obudził. Podała, że leczyła się w szpitalu psychiatrycznym w L. ok. 10 lat temu z powodu próby samobójstwa, po wyjściu ze szpitala kontynuowała leczenie, które przerwała około 4 lat przed zdarzeniem. Oskarżona wskazała, że zdarzało się, iż M. W. (1) w nocy spadał z łóżka, nie miał z tego powodu wcześniej żadnych obrażeń. Podała, że jak znalazła M. W. (1), to nie wiedziała, że ma rozwaloną głowę, dowiedziała się dopiero od lekarza pogotowia. Widziała tylko dużą kałużę krwi, nie była w stanie się zastanowić w tym momencie.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonej k. 67-70, 76-78, 218-221, 339-342, 424v-426, 561v-562

Sąd w zasadniczej części nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonej T. S.. Wyjaśnienia oskarżonej w zakresie dotyczącym samego zdarzenia cechują się przede wszystkim wewnętrzną sprzecznością, mającą charakter wręcz rażący. Początkowo w toku postępowania przygotowawczego oskarżona podała parokrotnie, że nie pamięta, żeby uderzyła M. W. (1), podała jednak, że mogła to zrobić, wskazując jednocześnie, że ma istotne kłopoty z pamięcią. Wskazała, że pili wódkę już od południa 9 września 2014 r., nie pamięta, co się potem działo. Podobnie wyjaśniła podczas drugiego przesłuchania na posiedzeniu w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania. Podczas kolejnego przesłuchania wersja zdarzenia przedstawiana przez oskarżoną zaczęła już „nabierać rumieńców”, gdyż podała ona, że gdy spała w innym pokoju, niż pokrzywdzony usłyszała „potworny krzyk” z pokoju, w którym przebywał pokrzywdzony, trwał on chwilę. Nie poszła sprawdzić, co to za krzyk, bo nie obudziła się do końca. W świetle stanowczych oświadczeń oskarżonej, i to podtrzymanych podczas kolejnego przesłuchania, że nie pamięta

ona absolutnie nic, co się działo po spożyciu alkoholu z pokrzywdzonym w drugiej połowie dnia 9 września 2014 r., twierdzenie to pozostaje sprzecznym z logiką. Nadto, oskarżona twierdząc, że usłyszany rzekomo przez nią krzyk był „potworny”, czyli świadczący o tym, że dzieje się coś poważnego, natychmiast podała, że nie poszła sprawdzić, co się dzieje, bo nie obudziła się do końca. Mimo to, że oskarżona się miała nie obudzić, była jednak w stanie zlokalizować zarówno miejsce, z którego krzyk miał się donosić, jak też jego intensywność, oraz ocenić, że jest on „potworny” oraz czas jego trwania. Sprzeczności przemawiają za wysnuciem wniosku, iż powyższe informacje nie polegają na prawdzie. Twierdzenie oskarżonej, iż nie wiedziała ona, że pokrzywdzony ma ranę na głowie i dowiedziała się o tym dopiero od lekarza pogotowia również jest niezgodne z rzeczywistością, albowiem w rozmowie z dyspozytorem policyjnym, odsłuchanej na rozprawie wynika, oskarżona podała, że jej konkubent ma ranę na głowie i dookoła jest dużo krwi. Nadto, oskarżona początkowo w swoich wyjaśnieniach podawała stanowczo, iż nikogo innego nie było w mieszkaniu, nikt do niej i do M. W. nie przychodził w dniu 9 września 2014 r. czy w nocy z 9/10 września 2014 r., podtrzymała to twierdzenie w następnych wyjaśnieniach. W kolejnych wyjaśnieniach stwierdziła natomiast, że nie wie, czy ktoś przychodził wieczorem 9 września 2014 r. do M. W. (1), jak również, że nie wie, czy drzwi od mieszkania były zamknięte. Wielokrotnie powtarzające się w toku postępowania przed Sądem sugestie oskarżonej, iż w czasie krytycznym w mieszkaniu były inne osoby, oprócz pokrzywdzonego i oskarżonej, nie znajdują potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym. Świadczy wskazywali, iż nie widzieli żadnej obcej osoby, która wchodziła lub wychodziła z mieszkania zajmowanego przez T. S. i M. W. (1). Dodatkowo wskazać należy, że podczas interwencji policji – jak wynika z zeznań świadków – oskarżona podawała, że zamknęła drzwi od mieszkania przedtem jak poszła spać. Oskarżona nie potrafiła również w sposób przekonujący wyjaśnić pochodzenia plam krwi M. W. (1) na jej obuwiu oraz na ścianie i przy drzwiach prowadzących do jej pokoju.

Powyższe sprzeczności w wyjaśnieniach T. S. wskazują jedynie na wypracowanie w czasie trwania śledztwa przez oskarżoną, której wyjaśnienia nosiły początkowo bardziej spontaniczny charakter, linii obrony, polegającej na dążeniu do przekonania organów ścigania i Sądu, że zabójstwa pokrzywdzonego dokonała osoba trzecia, zaś oskarżona nie brała w tym udziału. Nie odzwierciedlają one natomiast prawdziwego przebiegu wydarzeń. Twierdzenia oskarżonej, że nie mogła ona zabić swojego konkubenta stanowią jedynie jej subiektywną ocenę, a nadto element tejże linii obrony.

Sąd uznał natomiast za wiarygodne twierdzenia oskarżonej dotyczące przypadków stosowania przez nią przemocy wobec pokrzywdzonego, jak również faktu spożywania przez nią i M. W. (1) alkoholu w dniu 9 września 2014 r. Znajdują one potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym w sprawie, w szczególności w zeznaniach świadków.

Sąd uznał za wiarygodne w pełni zeznania świadków K. K., M. G. (1), T. W., E. C., M. S., G. M. (2), M. W. (2), J. A.. Jakkolwiek nie byli oni bezpośrednimi świadkami zdarzenia, ich zeznania stanowiły źródło informacji o relacjach między oskarżoną a pokrzywdzonym M. W. (1), sposobie zachowania się oskarżonej wobec swojego konkubenta oraz o trybie życia oskarżonej i pokrzywdzonego, które to informacje były nie bez znaczenia dla oceny okoliczności, w których doszło do popełnienia przestępstwa.

Zeznania świadka A. C. są w ocenie Sądu, w pełni wiarygodne. Świadek ta potwierdziła, że oskarżona zadzwoniła z jej mieszkania na pogotowie i na policję, gdy przyszła do niej, była zdenerwowana, że jej konkubent nie żyje, ma ranę na głowie, prawdopodobnie uderzył się o jakiś przedmiot. Sąd uznał również za wiarygodne zeznania świadka K. C. (2), który potwierdził fakt przyjscia do ich mieszkania oskarżonej celem skorzystania z telefonu.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków K. G., G. P., M. B., K. S., R. R. i A. S.. Świadczy ci zaobserwowali ułożenie ciała pokrzywdzonego i innych przedmiotów w mieszkaniu, umiejscowienie plam krwi w mieszkaniu, jak również w sposób spójny i szczegółowy zrelacjonowali swoje spostrzeżenia odnośnie zachowania oskarżonej w trakcie oględzin miejsca zdarzenia, jak również jej wypowiedzi. Z zeznań tych świadków wynika, że oskarżona była nieco zdenerwowana, nie sprawiała jednak wrażenia, jakby straciła bliską osobę. Twierdziła, że fakt, iż pokrzywdzony jest bez ubrania nie budzi jej zdziwienia, gdyż zawsze spał nago. Podała, że w godzinach wieczornych spożywali wraz z pokrzywdzonym alkohol, a potem ona poszła spać. Zaprzeczyła jakoby widziała kogoś obcego w mieszkaniu, podała, że na noc sama zamknęła drzwi do mieszkania kluczem.

Sąd ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie nie oparł się natomiast na zeznaniach świadka J. W., albowiem nie zawierały one informacji istotnych dla rozstrzygnięcia.

W sprawozdaniu z sądowo-lekarskich oględzin i sekcji zwłok ludzkich biegły stwierdził, że na skutek zdarzenia u M. W. (1) powstały zmiany urazowe wykazujące cechy powstania za życia: cztery rany tłuczone w okolicy ciemieniowo-potylicznej, w niewielkiej odległości od szczytu głowy, obecność otarcia naskórka i skupisk wybroczyn krwawych tworzących charakterystyczne prążkowanie na skórze brzegów jednej z ran, krwiak podskórny w rzucie pierwszej i drugiej rany z obecnością w jego obrębie pękniętej tętniczki, będącej odgałęzieniem albo tętnicy ciemieniowej prawej lub potylicznej prawej - z masywnym krwotokiem zewnętrznym. Gojące się podbiegnięcia krwawe w okolicy oczodołowej lewej, gojąca się rana tłuczona w bocznym odcinku łuku brwiowego lewego. Pojedyncze, świeże podbiegnięcia krwawe na ramieniu lewym, świeże pojedyncze i gojące się pojedyncze podbiegnięcia krwawe na palcu III ręki lewej. Świeże i gojące się podbiegnięcia krwawe na udzie prawym i kolanach, pojedyncze podbiegnięcia krwawe gojące się na tylnej powierzchni obu podudzi. Cechy wykrwawienia: skąpe plamy opadowe, błądź powłok i narządów wewnętrznych, mała zawartość krwi w tych narządach. Cechą śmierci nagłej była płynność krwi. Cechy ostrej niewydolności krążeniowo-oddechowej - obrzęk mózgu i niewielkiego stopnia obrzęk płuc, potwierdzone badaniem histopatologicznym. Wydobywającą się z jam ciała intensywną, aromatyczną woń, mogącą być wonią alkoholu. U M. W. (1) występowały zmiany chorobowe: wychudzenie, średniego stopnia zanik mięśni łydki lewej, młoteczkowatość palców stopy lewej, szponowatość paznokcia palucha tej stopy, żylaki podudzi, bardziej lewego; dużego stopnia miażdżycza uogólniona, przede wszystkim tętnicy głównej i tętnicy wieńcowej serca, naciecze tłuszczowe mięśnia sercowego; przerost mięśnia sercowego potwierdzony badaniem histopatologicznym, przewlekłą rozedmą płuc, potwierdzono badaniem histopatologicznym; zrosty opłucnowe obustronne; umiarkowane stłuszczenie wątroby, potwierdzone badaniem histopatologicznym; dużego stopnia zanik lewego jądra; inne: blizny i zniekształcenia małżowin usznych, blizny na twarzy, zniekształcenie nosa po złamaniu przed dawnym czasem, blizny na barkach, na ramieniu lewym, na brzuchu, przykurcz wyprostny palca III i IV ręki lewej ze zniekształceniem i obecnością blizn na palcu III, obecność metalowej opaski zaciskowej prawdopodobnie od węża wodnego - przy zwłokach, szarawo-ziemiste zabrudzenia skóry oraz obecność cząstek tytoniu z papierosów w ciele, tytoniowy nalot smołowy na języku, powierzchowne oparzenia i nalot smołowy tytoniowy na opuszkach palców I- III palców ręki prawej. Biegły wskazał, że badania krwi i moczu metodą chromatografii gazowej aparatem A. (...) wykazało: zawartość alkoholu etylowego we krwi 3,31%, a w moczu - 3,78 %, co świadczy o ciężkim upojeniu alkoholowym. Zdaniem biegłego, wyniki przeprowadzonych badań wskazują, że przyczyną nagłej i gwałtownej śmierci denata był masywny krwotok zewnętrzny z ran w powłokach miękkich czaszki, wywołany pęknięciem odgałęzienia tętnicy potylicznej prawej lub ciemieniowej prawej. Do zgonu przyczyniło się ciężkie upojenie alkoholowe. Rany tłuczone w okolicy ciemieniowo - potylicznej powstały od zadania w nią przez drugą osobę z dość dużą siłą czterech ciosów narzędziem tępym, tępokrawędzistym, posiadającym krawędzie zbiegające się pod kątem prostym a dodatkowo na jednej z powierzchni - linijne wypukłości, kojarzące się z układem nitek gwintu. Rana tłuczona i podbiegnięcia krwawe w okolicy oczodołowej lewej powstały od narzędzia tępego, tępokrawędzistego wcześniej - prawdopodobnie do kilkudziesięciu godzin - niż rażenia tyłogłowia. Niewielkie pozostałe zmiany pourazowe na ciele M. W. (1), powstały od działania z niewielką siłą narzędzia lub narzędzi tępych względnie tępokrawędzistych w mechanizmie czynnym lub biernym w różnym czasie względu na swój charakter i lokalizację nie miały wpływu na jego zgon.

W ustnej opinii uzupełniającej na rozprawie w dniu 21 września 2015 r. biegły J. K. podał, że przyczyną zgonu był krwotok z jednej z ran tłuczonych znajdujących się blisko siebie w okolicy ciemieniowo potylicznej spowodowane pęknięciem tętniczki przebiegającej akurat w tej okolicy. Gdyby nie fakt, że została uszkodzona tętnica to same te rany tłuczone nie byłyby z całą pewnością śmiertelne. Wskazał, że gdyby denatowi udzielono w szybkim czasie pomocy lekarskiej to istniałyby bardzo duże szanse, że udałoby się uratować mu życie. Rany powstały od narzędzia lub narzędzi tępych lub tępokrawędzistych w mechanizmie czynnym od zadania ciosów takim narzędziem, czyli po prostu uderzeń przez osobę drugą. Wersję o upadku można całkowicie wykluczyć jako przyczynę powstania tych ran. Ich zgromadzenie w jednym miejscu i charakter, które są widoczne na fotografiach jednoznacznie świadczą o czynnym mechanizmie powstania. Dodatkowo podczas sekcji zostało uwidocznione charakterystyczne prążkowanie na skórze brzegów z jednej z ran co wskazuje na ukształtowanie krawędzi i powierzchni użytego narzędzia. Biegły

wskazał, że na podstawie cech morfologicznych ran nie jest w stanie stwierdzić, jakie to było konkretne narzędzie. P odrzymał w całej rozciągłości wnioski zawarte w pisemnej opinii. Podał, że każda kobieta o przeciętnych warunkach fizycznych mogła zadać takie ciosy, ponieważ nie tylko charakter obrażeń zależy i od siły i od masy. Lokalizacja tych ran jednoznacznie świadczy o mierzonym, celowym zadawaniu obrażeń w tą okolicę głowy, co do pozycji ciała mogła być pozycja siedząca, teoretycznie nie można wykluczyć, że denat mógł klęczeć mając pochyloną głowę do przodu, mogło być też tak, że doznając tych obrażeń mógł atakować osobę, która te obrażenia spowodowała. Mógł się pochylić w kierunku tej osoby i ruszyć w jej kierunku. Stężenie alkoholu we krwi 3,3 promila odpowiada ciężkiemu upojeniu alkoholowemu i mogło się przyczynić do śmierci na drodze samego toksycznego działania alkoholu i to miałem na myśli mówiąc o tym w opinii. Ale mogło też przyczynić się do tego gdyż denat będąc pod wpływem alkoholu mógł nie zdawać sobie sprawy z charakteru tych obrażeń i nie szukać pomocy, tylko mógł położyć się na przykład spać. Rany tłuczone na głowie nie były obrażeniami realnie zagrażającymi życiu tylko były obrażeniami naruszającymi czynności na czas powyżej dni siedmiu. Natomiast tu decydującą rolę odegrał czas i nie udzielenie pomocy. Poprzez spowodowanie tych obrażeń u pokrzywdzonego doszło do narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Gdyby osoba trzeźwa doznała takich obrażeń wymusiłaby wezwanie pomocy lekarskiej pogotowia i skończyłoby się to zupełnie inaczej. Stwierdził, że pokrzywdzony się wykrwawił na skutek upojenia alkoholowego. Zdaniem biegłego, uderzenia były najprawdopodobniej zadawane jedno po drugim, to nie były pierwsze urazy głowy i twarzy w życiu pokrzywdzonego, wiele razy doznawał on urazów twarzy i głowy. Podbiegnięcie krwawe w okolicy oczodołowej wcale nie musiało mieć związku z tym zdarzeniem, mógł być pobity co najmniej kilkadziesiąt godzin wcześniej przez inną osobę.

Biegły z zakresu medycyny sądowej M. G. (2) w ustnej opinii złożonej na rozprawie w dniu 21 września 2015 r. wskazał, że wykonał oględziny zwłok na miejscu znalezienia, stwierdził wówczas u pokrzywdzonego obrażenia głowy zadane narzędziem tępym lub tępokrawędzistym o dość charakterystycznym przebiegu, te obrażenia głowy najprawdopodobniej są przyczyną zgonu. Podał, że po wykonaniu sekcji zwłok okazało się, że obrażenia te nie były jednak na tyle poważne, aby bezpośrednio spowodować zgon denata natomiast doszło do uszkodzenia tętnicy potylicznej lub ciemieniowej co spowodowało wykrwawienie denata, biegły stwierdził, iż jest to przyczyna zgonu. Podczas oględzin nie był w stanie stwierdzić czy doszło do obrażenia mózgu, jednak obrażenia głowy wydawały się najbardziej prawdopodobną przyczyną zgonu. Wskazał, że obrażenia mogła zadać kobieta. Stwierdził, że narzędziem przestępstwa mógł być młotek lub klucz francuski, niewykluczone aby kobieta o posturze oskarżonej zadała te uderzenia. Wskazał, że zabrudzenia na kanapie wskazywały na to iż w pierwszej wersji pokrzywdzony znajdował się na kanapie podczas zadawania ciosów i osunął się na podłogę, w drugiej wersji siedział na podłodze opierał się o kanapę i osunął się na podłogę z pozycji półsiedzącej do leżącej. Jeśli denat siedział na podłodze opierając się o kanapę to uderzenia w tył głowy jakimś tępym narzędziem nie wymagałoby zbyt dużego wysiłku. Wskazał, że wypowiedzi oskarżonej były dość chaotyczne, nie do końca pasowały do obrazu zastanego na miejscu zdarzenia. Wskazał, że znacznie bardziej prawdopodobne jest to, iż obrażenia zostały spowodowane przez osobą trzecią, gdyby obrażenia miałyby powstać od upadku denata z łóżka musiałby on upaść niejednokrotnie. Jeśli obrażenia miałyby być zadane przez oskarżoną musiałaby ona znajdować się w pozycji wyższej od denata, poza tym gdyby denat upadł powinny być obrażenia świadczące o tym, iż denat doznał obrażeń w wyniku upadku. To, że denat stał jest bardzo mało prawdopodobne.

W sądowej opinii psychiatryczno-psychologicznej z dnia 13 kwietnia 2015 r. biegli stwierdzili, że T. S. nie jest chora psychicznie i nie była chora psychicznie w krytycznym czasie. Nie jest też ona upośledzona umysłowo, natomiast rozpoznano natomiast u niej organiczne zaburzenia osobowości oraz uzależnienie od alkoholu. Rozpoznawane zaburzenie charakterologiczne jest wynikiem uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego. Wśród czynników etiologicznych tego zaburzenia biegli brali pod uwagę przede wszystkim wpływ postępujących zmian degeneracyjno-niażdżycowych oraz toksyczny wpływ na komórki nerwowe nadużywanego alkoholu. Biegli stwierdzili, iż organiczne zaburzenia osobowości charakteryzują się m. im obniżeniem progu wyzwalania gresji, drażliwością, labilnością emocjonalną, przewagą strony emocjonalno-popędowej nad intelektem oraz obniżeniem krytycyzmu, kontroli i przewidywania skutków swojego postępowania, zwłaszcza w sytuacjach konfliktowych. Powyższe zaburzenia w istotny sposób determinowały zachowanie oskarżonej w okresie objętym zarzutem. Ewentualne spożycie alkoholu miało

jedynie znaczenie drugorzędne w postaci wyostrenia opisanych wyżej zaburzeń. Na podstawie analizy zachowania opiniowanej w czasie zdarzenia wykluczono atypowy bądź patologiczny charakter upicia alkoholowego w tym czasie. Podawane przez oskarżoną leczenie psychiatryczne z powodu niepsychotycznych zaburzeń nie miało znaczenia w ocenie poczytalności w sprawie. Biegli stwierdzili, że tempore criminis T. S. z powodu organicznych zaburzeń osobowości miała ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, zachodzą wobec niej warunki art. 31 § 2 k.k. W aktualnym stanie psychicznym może brać ona udział w postępowaniu karnym. W ustnej opinii uzupełniającej biegli wskazali, że podtrzymują wnioski zawarte w opinii. U oskarżonej rozpoznano organiczne zaburzenia osobowości uwarunkowane uszkodzeniem centralnego układu nerwowego, czynnikami etiologicznymi tego uszkodzenia są zarówno zmiany degeneracyjno – miażdżycowe związane z wiekiem, a także niewątpliwie toksyczny wpływ alkoholu na komórki nerwowe. Rozpoznano zespół uzależnienia spowodowany spożywaniem alkoholu. W skali od 1 – 10, stan poczytalności ograniczonej w stopniu znacznym biegli ocenili na 5, wskazując, iż nie jest on zbliżony do stanu niepoczytalności. Wskazali, że to nie wpływ alkoholu, ale przede wszystkim wpływ uszkodzenia centralnego układu nerwowego miał znaczenie dla sformułowania tezy zawartej w opinii. Jednym z podstawowych objawów uzależnienia od alkoholu jest jego minimalizacja, stąd głębokie przekonanie o braku uzależnienia, u osób ewidentnie od niego uzależnionych. Wypieranie uzależnienia mieści się w psychopatologii uzależnień. Biegły psycholog wykluczył u oskarżonej upośledzenie umysłowe, jak również cechy otepienne. Wskazał, że zebrane dane wskazują na uszkodzenie centralnego układu nerwowego, cechy osobowości oskarżonej również wskazują na uszkodzenia układu nerwowego i predestynują ją do działań gwałtownych, słabo kontrolowanych intelektualnie.

W opinii z zakresu badań biologicznych z dnia 20 marca 2015 r. i z dnia 15 kwietnia 2015 r. biegli w wyniku przeprowadzenia badań zabezpieczonych śladów wskazali m.in., że w próbkach do badań oznaczonych nr (...) ujawniono krew ludzką, profilem wiodącym DNA był profil M. W. (1), DNA nie pochodziło od T. S.. W próbkach do badań oznaczonych nr 508/8, pochodzącej z poszwy na poduszkę ujawniono krew ludzką, zgodną z profilem M. W. (1), a niewykazującą zgodności z profilem T. S.. Biegli podali, że możliwość powtórzenia się w populacji polskiej, u osób niespokrewnionych, takiego samego profilu DNA jak u M. W. (1) wynosi mniej niż 1×10^1 , tj. jak u jednej osoby na co najmniej 1 miliard osób. W próbkach oznaczonych do badań nr: 508/7a, 508/7b, 508/8, 508/9, 508/10b, 508/11a, 508/13, 508/14, 508/15 i 508/16, ujawniono krew ludzką. W próbkach do badań oznaczonej nr: 508/15, pobranej z wymazówki, zabezpieczonej jako „Ślad/Dowód rzeczowy nr 8” 508/16, pobranej z wymazówki, zabezpieczonej na podłodze przed drzwiami do pokoju w mieszkaniu, stwierdzono DNA o genotypie męskim, o profilu zgodnym z profilem DNA M. W. (1), a niewykazującym zgodności z profilem DNA T. S.. Wskazali, że możliwość powtórzenia się w populacji polskiej, u osób niespokrewnionych, takiego samego profilu DNA jak u M. W. (1) wynosi mniej niż 1×10^1 , tj. jak u jednej osoby na co najmniej 1 miliard osób. W próbkach oznaczonych do badań nr: 508/7a, 508/7b, 508/8, 508/9, 508/10b, 508/11a, 508/13, 508/14, 508/15 i 508/16, ujawniono krew ludzką. W próbkach oznaczonych do badań nr 508/5b, pobranej z wymazówki, spod paznokci T. S., 508/6, pobranej z fragmentów płytek paznokciowych T. S. stwierdzono mieszaniny DNA co najmniej dwóch osób, w tym T. S.. Wskazali, że nie można wykluczyć pochodzenia DNA jednej z osób od M. W. (1). Wskazali, że w próbce oznaczonej do badań nr 508/1b stwierdzono krew ludzką, w próbce tej stwierdzili mieszaninę DNA pochodzącego co najmniej od trzech osób, w tym od T. S.. Nie wykluczyli, że jedną z osób, od której pochodzi DNA jest M. W. (1).

Pozostałe dokumenty zawarte w aktach sprawy, w tym zwłaszcza wywiady środowiskowe, dane o karalności oskarżonej oraz opinie o oskarżonej zostały sporządzone prawidłowo, w prawem przewidzianej formie, przez co nie można było im odmówić przymiotu wiarygodności.

Sąd zważył, co następuje:

Sąd, ustalając stan faktyczny oparł się przede wszystkim na dowodach z opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej, z zakresu badań biologicznych i psychiatryczno-psychologicznej, jak również na dowodach z zeznań świadków, wywiadów środowiskowych, nagrań rozmów oraz dokumentacji fotograficznej.

W ocenie Sądu wina i sprawstwo oskarżonej T. S. nie budzą wątpliwości.

Oskarżonej postawiono zarzut, że w nocy z 9 na 10 września 2014 r. we W., działając w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia M. W. (1), nie mniej niż czterokrotnie, uderzyła go nieustalonym przedmiotem w głowę, powodując u pokrzywdzonego głębokie rany tłuczone powłok czaszki z uszkodzeniem tętnicy z masywnym krwotokiem zewnętrznym, co skutkowało śmiercią M. W. (1), przy czym zarzucanego czynu dopuściła się, mając w znacznym stopniu ograniczoną dolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, tj. popełnienia czynu z art. 148 § 1 k.k. zw. z art. 31 § 2 k.k.

W ocenie Sądu, Prokurator słusznie wskazał kwalifikację prawną czynu, z tym, że w ocenie Sądu, działanie oskarżonej charakteryzował zamiar ewentualny, co skutkowało dokonaniem zmiany w opisie przypisanego oskarżonej czynu.

Zgodnie z dyspozycją art. 148 § 1 k.k., karze podlega ten kto zabija człowieka. Ochronie karnoprawnej na mocy tego przepisu podlega więc życie ludzkie. Z poczynionych ustaleń, w szczególności z wniosków zawartych w sprawozdaniu z sądowo-lekarskich oględzin i sekcji zwłok ludzkich jak również ustnych opinii sądowo-lekarskich, wynika, że śmierć M. W. (1) nastąpiła na skutek uderzenia cztery razy w głowę nieustalonym przedmiotem tępym, tępokrawędzistym, posiadającym krawędzie zbiegające się pod kątem prostym a dodatkowo na jednej z powierzchni - linijne wypukłości, kojarzące się z układem nitek gwintu, co doprowadziło do masywnego krwotoku zewnętrznego z ran w powłokach miękkich czaszki, wywołanych pęknięciem odgałęzienia tętnicy potylicznej prawej lub ciemieniowej prawej czyli urazów będących bezpośrednią przyczyną śmierci.

Niniejszy proces miał charakter procesu poszlakowego, albowiem wiedzę o zdarzeniu organy prowadzące postępowanie karne mogły czerpać z faktów dowodowych tzw. ubocznych, wyprowadzając z nich wnioski o przebiegu zdarzenia. Oskarżona w toku postępowania co do zasady zaprzeczała swojemu sprawstwu, początkowo twierdząc, iż nie pamięta, co się wydarzyło, następnie zaś kreując alternatywne wersje zdarzenia, takie jak uderzenie się samego pokrzywdzonego, które doprowadziło do jego zgonu, a następnie – spowodowanie urazów u pokrzywdzonego przez obcą osobę, która miała wejść do mieszkania po tym, jak oskarżona zasnęła. W procesie poszlakowym „... tak jak w większości spraw o złożonym stanie faktycznym i złożonym przebiegu zdarzenia, gdy oskarżony zaprzecza postawionemu mu zarzutowi ... możliwe jest stworzenie wielu hipotetycznych wersji przebiegu zdarzenia, mniej lub bardziej prawdopodobnych. Nie wyklucza to jednak efektywności dowodzenia poszlakowego. Chodzi o to, że jeżeli powstają dwie lub więcej wersji zdarzenia, przyjęcie jednej z nich i odrzucenie pozostałych wymaga logicznie nienagannego wykazania, że te inne ewentualne wersje zdarzenia są nieprawdopodobne lub też ich prawdopodobieństwo jest w racjonalnej ocenie znikome, niedające się rozsądnie uzasadnić, pozostaje w sprzeczności z elementarnymi zasadami życiowego doświadczenia lub w sprzeczności ze wskazaniami wiedzy” (tak m.in. Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 2 kwietnia 2014 r., II AKa 39/14, LEX nr 1455524). Warunkiem niezbędnym jest, aby „poszlaki, rozumiane jako udowodnione fakty uboczne, z jednej strony prowadziły w drodze logicznego rozumowania do ustalenia w sposób niewątpliwy owego sprawstwa, a jednocześnie pozwalały na wykluczenie innej wersji zdarzenia. Całokształt materiału dowodowego pozwalać musi zatem na stwierdzenie, że inna interpretacja przyjętych faktów ubocznych - poszlak, nie jest możliwa” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 18 marca 2008 r. w sprawie II AKa 33/08, Prok. i Pr.-wkł. (...)).

W niniejszej sprawie wnikliwa analiza materiału dowodowego doprowadziła do odrzucenia wszystkich wersji zdarzenia, które sugerowała czy też wprost wskazywała w toku postępowania oskarżona T. S..

W świetle wniosków zawartych w sprawozdaniu z sądowo-lekarskich oględzin i sekcji zwłok ludzkich jak również ustnych opinii sądowo-lekarskich, absolutnie wykluczone jest, aby urazy, które doprowadziły do śmierci pokrzywdzonego powstały bez udziału innej osoby, to jest np. na skutek upadku samego pokrzywdzonego czy uderzenie się o jakiś przedmiot. Bezpośrednią przyczyną zgonu był bowiem masywny krwotok zewnętrzny z ran w powłokach miękkich czaszki, wywołanych pęknięciem odgałęzienia tętnicy potylicznej prawej lub ciemieniowej prawej, a spowodowanych czterokrotnym uderzeniem w głowę narzędziem tępym, tępokrawędzistym. Niewątpliwym jest, iż pokrzywdzony zmarł na skutek czterech uderzeń w głowę zadanych przez inną osobę narzędziem tępym,

tępokrawędzistym. Biegli z zakresu medycyny sądowej wskazali w swoich opiniach, że uderzenia te mogły być zadane również przez kobietę, i to kobietę postury oskarżonej.

Wersja, podnoszona przez oskarżoną, że zabójstwa pokrzywdzonego M. W. (1) dokonała osoba trzecia, nie znajduje również potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Z zeznań świadków – sąsiadów oskarżonej i pokrzywdzonego wynika, że w dniu 9 września 2014 r., poprzedzającym zdarzenie, nikt obcy nie przychodził do mieszkania oskarżonej i pokrzywdzonego ani z niego nie wychodził. Świadkowie ci słyszeli natomiast w godzinach wieczornych odgłosy awantury z tego mieszkania, wrzaski T. S., słyszeli również wulgaryzmy kierowane przez nią w stosunku do M. W. (1). Zarówno z zeznań świadków, jak również z wyjaśnień samej oskarżonej wynika, iż pod wpływem alkoholu T. S. zachowywała się agresywnie w stosunku do M. W. (1). Niejednokrotnie, będąc nietrzeźwa, stosowała również wobec niego przemoc, w szczególności pewnego razu uderzyła go w głowę patelnią na tyle mocno, że stracił on przytomność, innym razem ugodziła go nożem, co wywołało potrzebę wezwania pogotowia. Z wyjaśnień oskarżonej, znajdujących potwierdzenie w zeznaniach świadków, jak również w sprawozdaniu z sekcji zwłok wynika, że w dniu 9 września 2014 r. oskarżona i M. W. (1) spożywali alkohol w dużej ilości. Z opinii psychiatryczno-psychologicznej wynika, że oskarżona prezentuje niski próg wyzwalania agresji, w tym zachowań gwałtownych, czemu sprzyja spożywany przez nią alkohol. Istotne znaczenie miały również wnioski opinii z zakresu badań biologicznych w korelacji z materiałem pogładowym z miejsca zdarzenia, który unaocznia umiejscowienie poszczególnych śladów na miejscu zdarzenia. Z treści opinii z zakresu badań biologicznych wynika jednoznacznie, że obuwie T. S. jest zabrudzone krwią M. W. (1), zaś przy drzwiach prowadzących do pokoju, w którym spała oskarżona, również znajdowała się plama krwi M. W. (1), pod paznokciami oskarżonej znajdowała się substancja zawierająca DNA o profilu zgodnym z profilem M. W. (1). Biegli z zakresu medycyny sądowej wskazali stanowczo, iż w świetle charakteru urazów i stopnia ich nasilenia, mogły one zostać zadane przez kobietę postury oskarżonej, najprawdopodobniej w chwili zadawania uderzeń pokrzywdzony siedział. Dodatkowo jedynie należy mieć na uwadze, że oskarżona w swoich pierwszych wyjaśnieniach podała: „Nie wiem, czy się przyznaję, bo nie pamiętam tego, że go uderzyłam. Mogłam to jednak zrobić” (k. 69) „naprawdę nie pamiętam, czy uderzałam go w głowę ale mogło tak być” (k. 70).

Sąd stwierdził, że w świetle wyników postępowania dowodowego, w pełni konsekwentnym, logicznym i uzasadnionym wnioskiem jest, iż oskarżona T. S. zabiła M. W. (1).

W ocenie Sądu, nie ulega wątpliwości, że oskarżona T. S. działała umyślnie. Zgodzić się należy ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 29 marca 2011 r., V KK 344/10 (Prok.i Pr., wkł. 2011/10/2), „w sytuacji, gdy na podstawie wyjaśnień oskarżonego nie da się w sposób nie budzący wątpliwości ustalić zamiaru sprawcy, sąd powinien sięgać do najbardziej uchwytnych i widocznych elementów działania sprawcy, to jest okoliczności przedmiotowych.” W orzecznictwie dominuje pogląd, że do okoliczności, na podstawie których należy poczynić ustalenia co do zamiaru sprawcy, zalicza się nie tylko godzenie w ważne dla życia ludzkiego organy, siłę ciosu, ich wielokrotność, rodzaj i rozmiary użytego narzędzia, głębokość i kierunek ran, rodzaj uszkodzeń ciała, stopień zagrożenia dla życia ludzkiego, lecz również stosunek sprawcy do pokrzywdzonego, jego właściwości i dotychczasowy tryb życia, zachowanie przed popełnieniem przestępstwa, a także pobudki, motywy oraz tło zdarzenia. Uzewnętrznione przejawy zachowania sprawcy pozwalają wnioskować o jego zamiarze (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 4 czerwca 2013 r., II AKa 88/13, LEX nr 1331049). Za przyjęciem zamiaru zabicia człowieka powinny przemawiać - poza użyciem narzędzia - jeszcze inne przesłanki zarówno podmiotowe, jak i przedmiotowe, a w szczególności zaś pobudki działania sprawcy, jego stosunek do pokrzywdzonego przed popełnieniem przestępstwa, sposób działania, a zwłaszcza miejsce i rodzaj uszkodzenia ciała oraz stopień zagrożenia dla życia pokrzywdzonego (tak m.in. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 15 października 2014 r., II AKa 252/14, LEX nr 1545001; Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 11 września 2014 r., II AKa 241/14, LEX nr 1665764). Mając na uwadze charakter obrażeń i stopień nasilenia zadanych pokrzywdzonemu ciosów, jak również dotychczasowy stosunek oskarżonej do pokrzywdzonego – agresja słowna i stosowanie przemocy, wielokrotnie kierowane do pokrzywdzonego groźby zabicia go, przyjęcie innego wniosku, niż takiego, iż oskarżona działała w zamiarze pozbawienia pokrzywdzonego życia jest byłoby niedorzeczne.

Analizując jednak postać zamiaru, Sąd stwierdził, iż działanie oskarżonej cechował zamiar ewentualny, konsekwencją tego wyводу była modyfikacja przez Sąd opisu czynu przypisanego oskarżonej. Określenie postaci zamiaru zawiera

art. 9 § 1 k.k., zgodnie z powołanym przepisem, czyn zabroniony popełniony jest umyślnie, jeżeli sprawca ma zamiar jego popełnienia, to jest chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi. Zamiar popełnienia czynu zabronionego polega zatem na wyobrażeniu przez sprawcę określonego celu (strona intelektualna zamiaru), a następnie dążeniu opartym na motywacji jego osiągnięcia (strona wolutatywna zamiaru) (Zoll A. (red.), Bogdan G., Cwiąkalski Z., Kardas P., Majewski J., Raglewski J., Szewczyk M., Wróbel W. Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 1-116 k.k., Zakamycze, 2004). Zgodnie z regulacją art. 9 k.k. zamiar może mieć postać zamiaru bezpośredniego oraz ewentualnego. O ile zamiar bezpośredni polega na chęci realizacji wszystkich znamion czynu zabronionego przez sprawcę, to jest podjęciu aktu woli obejmującego pewną realizację tych znamion, o tyle zamiar ewentualny (wynikowy) charakteryzuje się tym, iż sprawca ma wyobrażenie określonego celu karalnego lub niekaralnego, i dążąc do osiągnięcia tego celu ma świadomość prawdopodobieństwa wyczerpania znamion czynu zabronionego, jednak niejako z góry akceptuje wszelkie skutki, które mogą powstać w związku z realizacją tego celu (w oparciu o teorię woli warunkowej J. M.). Zamiar ewentualny może wystąpić, gdy u sprawcy nie występuje „chcenie” co do znamienia czasownikowego, występuje zaś „godzenie się” na to, że podejmowana czynność wypełni znamię czasownikowe (I. Andrzejew. Ustawowe znamiona przestępstwa. Wydawnictwo Prawnicze 1959, s. 132). W ocenie Sądu, brak jest, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, jak również sprawozdania z sekcji zwłok i ustnej opinii sądowo-lekarskiej i opinii sądowo-lekarskich do przypisania oskarżonej działania w zamiarze bezpośrednim zabójstwa. Zamiar taki musi zostać w toku postępowania udowodniony ponad wszelką wątpliwość. Tymczasem z wniosków opinii sądowo-lekarskiej wynika, iż zadane pokrzywdzonemu ciosy stwarzały zagrożenie dla jego życia, jednakże w przypadku udzielenia mu w odpowiednim czasie pomocy lekarskiej, nie doszłoby do zgonu pokrzywdzonego. Dodatkowo wskazać należy, że żaden dowód, w szczególności zeznania świadków nie wskazują, aby oskarżona tego wieczoru manifestowała swój zamiar zabicia pokrzywdzonego. W świetle wniosków opinii psychiatryczno-psychologicznej uprawniony jest wniosek, że oskarżona, kierowana negatywnymi emocjami, spotęgowanymi występującymi u niej zaburzeniami osobowości oraz alkoholem, zadając pokrzywdzonemu ciosy, godziła się na to, iż mogą one spowodować jego śmierć.

Sąd, w oparciu o wiadomości specjalne, udzielone przez biegłych psychiatrów i psychologa w opinii z dnia 13 kwietnia 2015 r. i opinii uzupełniającej stwierdził, że w chwili popełnienia tego czynu oskarżona T. S. znajdowała się w stanie ograniczającym w stopniu znacznym zdolność do rozpoznania znaczenia swojego czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Poczytalność jest zdolnością sprawcy do prawidłowej oceny swojego zachowania i następnie postępowania zgodnie z tą oceną. Osobą w pełni poczytalną jest osoba, stan psychiczny której pozwala na stwierdzenie, iż jest osobą zdrową psychicznie. Odchylenia od normy psychicznej mogą mieć stopień pozwalający na stwierdzenie, iż osoba jest niepoczytalna, lub jej poczytalność jest ograniczona w określonym stopniu. Warunkiem przypisania winy sprawcy jest zdolność sprawcy do zawinienia, zatem ustalenia co do poczytalności sprawcy wpływają również na ocenę stopnia jego zawinienia. W myśl art. 31 § 2 k.k., jeżeli w czasie popełnienia przestępstwa zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania postępowaniem była w znacznym stopniu ograniczona, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary. W przypadku stwierdzenia u sprawcy ograniczonej poczytalności, w zasadzie nieistotna jest dla orzekania przyczyna ograniczenia poczytalności, znaczenie ma natomiast jej wyraz psychologiczny. Biegli sądowi psychiatrzy i psycholog, powołani w celu wydania opinii w niniejszej sprawie, wskazali, że oskarżona w czasie czynu, miała ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia swojego czynu, a co za tym idzie, również pokierowania swoim postępowaniem. Stwierdzili, że na powstanie stanu ograniczonej poczytalności miały przede wszystkim wpływ organiczne zaburzenia osobowości będące wynikiem uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego. Wskazali, że ewentualne spożycie alkoholu miało jedynie znaczenie drugorzędne, w postaci wyostrenia występujących u oskarżonej zaburzeń, w czasie krytycznym nie wystąpił atypowy bądź patologiczny charakter upicia alkoholowego, zatem nie ma zastosowania art. 31 § 3 k.k. Skutkiem ograniczenia zdolności rozpoznania znaczenia swojego czynu jest nieprawidłowe funkcjonowanie sfery intelektualnej, w wyniku którego podejmuje również działania prowadzące do popełnienia czynu zabronionego. Rozpoznane zaburzenia należy ocenić zatem jako inne zakłócenie czynności psychicznych, mające wpływ na zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. W świetle udzielonych przez biegłych wiadomości specjalnych, było zatem w pełni zasadne przyjęcie przez Prokuratora kwalifikacji prawnej czynu na podstawie art. 148 § 1 w zw. z art. 31 § 2 k.k.

Oceniając stopień winy oskarżonej, Sąd miał na względzie wystąpienie okoliczności limitującej winę. Wina jest elementem w strukturze przestępstwa rozumianym jako zarzut stawiany sprawcy z powodu podjęcia karalnego i bezprawnego zachowania. Wystąpienie u sprawcy stanu ograniczonej poczytalności determinuje ocenę, w jakim stopniu stan ten wpłynął na zawinienie sprawcy. Słusznie stwierdził Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 16 listopada 2000 r., II AKa 306/00 (Prok.i Pr.-wkł. 2001/7-8/13), iż „działanie w stanie ograniczonej w stopniu znacznym poczytalności jest istotnym elementem umniejszającym stopień winy, a co za tym idzie – w świetle przepisu art. 53 § 1 k.k. – ma to zasadniczy wpływ na wysokość wymierzonej kary. Podkreślić natomiast należy, że jest to tylko jedna z przesłanek mających wpływ na wymiar kary i nie może dyskredytować innych okoliczności poprawnie karę taką kształtujących”. W niniejszej sprawie, biegli w opinii psychiatryczno-psychologicznej co do stopnia ograniczenia wypowiedzieli się, że w skali oscylującej między całkowitym wyłączeniem poczytalności, a minimalnym ograniczeniem poczytalności, stopień ograniczenia poczytalności u oskarżonej pozycjonuje się mniej więcej pośrodku, nie jest zbliżony do stanu niepoczytalności.

Zgodnie z art. 148 § 1 k.k., popełniona przez oskarżoną zbrodnia jest zagrożona karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 8, karą 25 lat pozbawienia wolności albo karą dożywotniego pozbawienia wolności. Dyrektywy sądowego wymiaru kary zostały określone w art. 53 § 1 i 2 k.k. Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa (§ 1). Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego (§ 2).

Sąd, ustalając stopień winy oskarżonej, uwzględnił wpływ stanu ograniczonej poczytalności na jej stosunek psychiczny do czynu w chwili jego popełnienia. W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd uznał, że zachodzą podstawy do zastosowania w stosunku do oskarżonej instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60 § 1 k.k. i art. 60 § 6 pkt 2 k.k. Przepis art. 31 § 2 k.k. przewiduje możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary wobec sprawców przestępstwa, będących w stanie ograniczonej poczytalności w chwili czynu. Oskarżona, jak wynika z opinii psychiatryczno-psychologicznej, z racji występujących u niej zaburzeń centralnego układu nerwowego, spowodowanych przede wszystkim wiekiem, jak również spotęgowanych nadużywaniem alkoholu, miała w znacznym stopniu ograniczoną możliwość rozpoznania znaczenia swojego czynu i pokierowania swoim postępowaniem, Sąd stwierdził więc, że wymierzenie oskarżonej kary nawet w wymiarze na poziomie dolnej granicy ustawowego zagrożenia będzie niewspółmierne do stopnia winy oskarżonej. Sąd wymierzył zatem oskarżonej karę w wymiarze 6 lat pozbawienia wolności, mając na uwadze przede wszystkim stopień winy oskarżonej determinowany natężeniem stanu ograniczonej poczytalności, który wystąpił u oskarżonej tempore criminis. Sąd miał nadto na uwadze jako okoliczności wpływające na wyższy wymiar kary, okoliczności poprzedzające popełnienie przez oskarżoną zbrodni, w szczególności trwające przez długi czas udręczanie przez T. S. swojego konkubenta, zagrożenie mu i stosowanie wobec niego przemocy fizycznej. Oskarżona, mimo uświadamiania skutków swojego zachowania i faktu postępowania wybuchów agresji wobec pokrzywdzonego – w stanie trzeźwym – nie zrobiła nic, aby zniwelować niebezpieczeństwo wyrządzenia mu poważnej krzywdy. W świetle powyższego, kara w takim wymiarze stanowi adekwatną i sprawiedliwą reakcję na czyn oskarżonej.

Ze względu na powyższe wywody, Sąd orzekł jak w punkcie I części dyspozytywnej wyroku.

Orzeczenie w przedmiocie zaliczenia okresu rzeczywistego pozbawienia wolności zawarte w punkcie II części dyspozytywnej wyroku Sąd wydał w oparciu o dyspozycję art. 63 § 1 k.k., który stanowi, że na poczet orzeczonej kary zalicza się okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, zaokrąglając do pełnego dnia, przy czym jeden

dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności, dwóm dniom kary ograniczenia wolności lub dwóm dziennym stawkom grzywny, przy uwzględnieniu stosownej dokumentacji.

Zgodnie z art. 231 § 1 k.p.k., jeżeli powstaje wątpliwość, komu należy wydać zatrzymaną rzecz, sąd lub prokurator składa ją do depozytu sądowego albo oddaje osobie godnej zaufania aż do wyjaśnienia uprawnienia do odbioru. Przepisy o likwidacji depozytów i nie odebranych rzeczy stosuje się odpowiednio. Mając na uwadze, iż powstała wątpliwość co do osoby uprawnionej do dysponowania przedmiotami wymienionymi w punkcie III sentencji postanowienia, Sąd złożył je do depozytu sądowego.

Sąd w punkcie IV części dyspozytywnej wyroku orzekł w przedmiocie dowodów rzeczowych na podstawie art. 230 § 2 k.p.k., zgodnie z którym, rzeczy, które stały się zbędne dla postępowania karnego należy zwrócić osobie uprawnionej. Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł o zwrocie przedmiotów wymienionych w wykazie dowodów rzeczowych nr I/504/14, pod poz. 12-16 (k. 45-45v) oskarżonej T. S., albowiem przedmioty te zostały zatrzymane u niej, a nie ma wątpliwości co do prawa oskarżonej do dysponowania tymi przedmiotami.

Natomiast podstawą orzeczenia w punkcie V części dyspozytywnej wyroku w przedmiocie materiału porównawczego, który stanowił dowód w sprawie i służył do wydania opinii z zakresu badań genetycznych jest dyspozycja art. 192a § 1 i 3 k.p.k., zgodnie z którym materiał ten po jego wykorzystaniu podlega zniszczeniu po jego wykorzystaniu w sprawie.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów obrony udzielonej oskarżonej z urzędu, zawarte w punkcie VI części dyspozytywnej wyroku Sąd wydał w oparciu o dyspozycję § 14 ust. 1 pkt 2, ust. 2 pkt 5 i § 16 w zw. z § 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.), przy uwzględnieniu nakładu pracy obrońcy oraz ilości terminów rozpraw, w których obrońca uczestniczył.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów postępowania Sąd wydał w oparciu o treść art. 624 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U.1983.49.223 j.t.). W ocenie Sądu, mając wgląd na sytuację majątkową oskarżonej, jak również wymiar orzeczonej wobec niej kary pozbawienia wolności, zachodzą podstawy do zwolnienia oskarżonej w niniejszej sprawie z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych i opłat.

SSO Marek Poteralski SSO Artur Kosmala